

NOWY ŁAD?

DYNAMIKA STRUKTUR SPOŁECZNYCH
WE WSPÓŁCZESNYCH SPOŁECZEŃSTWACH

*Księga pamiątkowa poświęcona
Profesor Wielisławie Warzywodzie-Kruszyńskiej
z okazji 45-lecia pracy naukowej i dydaktycznej*



WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

NOWY ŁAD?

DYNAMIKA STRUKTUR SPOŁECZNYCH
WE WSPÓŁCZESNYCH SPOŁECZEŃSTWACH

NEW ORDER?

DYNAMICS OF SOCIAL STRUCTURES
IN CONTEMPORARY SOCIETIES



WYDAWNICTWA
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

NOWY ŁAD?

DYNAMIKA STRUKTUR SPOŁECZNYCH
WE WSPÓŁCZESNYCH SPOŁECZEŃSTWACH

NEW ORDER?

DYNAMICS OF SOCIAL STRUCTURES
IN CONTEMPORARY SOCIETIES

*Księga pamiątkowa poświęcona
Profesor Wielisławie Warzywodzie-Kruszyńskiej
z okazji 45-lecia pracy naukowej i dydaktycznej*

pod redakcją
Jolanty Grotowskiej-Leder i Ewy Rokickiej

 WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

ŁÓDŹ 2013

Jolanta Grotowska-Leder, Ewa Rokicka – Katedra Socjologii Ogólnej, Instytut Socjologii
Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny, 90-214 Łódź, ul. Rewolucji 1905 r. nr 41/43

RECENZENT

Janusz Mucha

REDAKTOR WYDAWNICTWA UŁ

Elżbieta Marciszewska-Kowalczyk

SKŁAD I ŁAMANIE

AGENT PR

OKŁADKĘ PROJEKTOWAŁA

Barbara Grzejszczak

© Copyright by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2013

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.06252.13.0.I

ISBN (wersja papierowa) 978-83-7525-967-4

ISBN (ebook) 978-83-7969-606-2



Handwritten signature

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie (<i>Jolanta Grotowska-Leder, Ewa Rokicka</i>)	11
Profesor Warzywoda-Kruszyńska o swoim życiu. Wywiad Magdaleny Rek- -Woźniak i Wojciecha Woźniaka	23
Ważniejsze publikacje w dorobku naukowym Profesor Wielisławy Warzywody-Kruszyńskiej	39

Część 1

DYNAMIKA SPOŁECZNYCH STRUKTUR I NIERÓWNOŚCI. PODEJŚCIA TEORETYCZNE I PROCESY GLOBALNE / DYNAMICS OF SOCIAL STRUCTURES AND INEQUALITIES. THEORETICAL APPROACHES AND GLOBAL PROCESSES

Harri Melin, Social inequalities	51
– Nierówności społeczne	62
Nikolai Genov, Structural options and constraints for upgrading organizational rationality. Case of the eurozone crisis	63
– Aspekty strukturalne i ograniczenia modernizacji racjonalności organizacyjnej w dobie kryzysu w strefie euro	72
Krystyna Janicka, Kazimierz M. Słomczyński, Od nierówności do polaryzacji: biegunowość struktury klasowej a pogłębiające się różnice w postawach i zachowaniach natury społecznej i politycznej	73
– From inequality to polarisation: class structure divide and the differences in social and political attitudes	92
Włodzimierz Wesołowski, Teoretyczne aspekty badania elit politycznych	93
– Theoretical aspects of studying political elites	120
Edmund Lewandowski, Osobliwości struktury społecznej Polski w ujęciu historycznym	121
– Peculiarities of Polish social structure in historical perspective	136
Jolanta Grotowska-Leder, Współczesne ubóstwo w perspektywie strukturalnej	137
– Contemporary poverty in the structural perspective	157

Ewa Rokicka, Jakość życia – konteksty, koncepcje, interpretacje	159
– Quality of life – context, concepts, interpretations	177
Krzysztof Frysztacki, Wracając do problemu teorii socjologicznej i praktyki społecznej	179
– On the question of sociological theory and social practice once again	187

Część 2

NIERÓWNOŚCI I UBÓSTWO – ODPOWIEDZI POLITYCZNE / INEQUALITIES AND POVERTY. POLICY RESPONSES

Dieter Eissel, Shift from welfare state to competition state. Case of Germany	191
– Od państwa opiekuńczego do państwa opartego na konkurencji. Przypadek Niemiec	206
Dagmar Kutsar, Kairi Kasearu, Avo Trumm, Involuntary outsiders or those just taking time off? Young people who are not in education, employment or training in Estonia	207
– Neets – młodzi ludzie poza edukacją, zatrudnieniem i szkoleniami w Estonii	218
Lynda Henley Walters, Intergenerational inheritance of poverty: bad news for children, challenge for policy	219
– Międzypokoleniowe dziedziczenie ubóstwa: złe wieści dla dzieci, wyzwanie dla polityki społecznej	234
Danuta Walczak-Duraj, Ład aksjonormatywny w gospodarce rynkowej – ciągłość czy zmiana	235
– Axio-normative order in market economy – continuity or change?	252
Jacek Wódz, Polityczne wymiary zróżnicowań regionalnych w Polsce. Kilka refleksji z punktu widzenia socjologii i antropologii polityki	253
– Political dimensions of regional disparities in Poland. Some reflections from the perspective of sociology and anthropology of politics	268
Grażyna Mikołajczyk-Lerman, Dziecko niepełnosprawne – czy pełnoprawny obywatel?	269
– Child with a disability – is a full citizen?	285

Część 3

SPOŁECZNE KONSEKWENCJE PRZEMIAN STRUKTURALNYCH. Z BADAŃ EMPIRYCZNYCH / SOCIAL CONSEQUENCES OF STRUCTURAL CHANGES. FROM THE FIELDWORK

Paweł Starosta, Sieciowy komponent kapitału społecznego	289
– Network social capital	331
Kazimiera Wódz, Jolanta Klimczak-Ziółek, Społeczne implikacje przekształceń strukturalnych w dawnych okręgach przemysłowych Europy	333
– Social implications of structural transformation in the old industrial regions of Europe	346
Maria Zielińska, Tomasz Kołodziej, Autopercepcja położenia społecznego w kontekście zmian struktury społecznej w perspektywie regionalnej i ogólnopolskiej	347
– Self-perception of social positions in the context of changes of social structure. Regional and national perspective	364
Elżbieta Tarkowska, Biedni o politykach	367
– The poor about politicians	378
Agnieszka Golczyńska-Grondas, Małgorzata Potoczna, Znaczenie badań biograficznych w analizach ubóstwa i wykluczenia społecznego	379
– Biographical research in the analysis of poverty and social exclusion	396
Zdzisława Kawka, Przemiany rodziny w Polsce z perspektywy statystycznej. Między kryzysem a nadzieją	399
– Transformation of the family in Poland from the statistical perspective. Between crisis and hope	410
Piotr Szukalski, Rodzina przyszłości w perspektywie demograficznej	411
– The family in the future – demographic perspective	427
Noty o autorach	429

WPROWADZENIE

Problematyka struktury społecznej oraz przemian, którym podlega, należy do podstawowych i szeroko dyskutowanych zagadnień w socjologii. Była przedmiotem refleksji ojców tej dyscypliny i do dziś jest obecna w refleksji nad kondycją współczesnych społeczeństw. To temat uniwersalny, ponieważ struktura istnieje na każdym poziomie rzeczywistości społecznej. W klasycznym podejściu odnosi się do rozważań o wielkich grupach społecznych, w szerokim ujęciu, reprezentowanym w polskiej socjologii m.in. przez P. Sztompkę, obok wymiaru interesów obejmuje również wymiar świadomościowy, normatywny i interakcyjny. Niezależnie od reprezentowanej subdyscypliny, orientacji teoretycznej czy metodologicznego podejścia, socjologowie w swoich rozważaniach odnoszą się do tych zagadnień w sposób pośredni lub bezpośredni. Paradoksalnie, nawet jeśli analizujemy dezorganizację, to szukamy uporządkowania, nowej organizacji działań, informacji czy jednostek i grup, pokazując np. związek dekompozycji struktury, chaosu i restrukturyzacji z przemianami, zanikaniem starego i budowaniem nowego ładu.

Od lat 50. XX w. Polska stanowiła dla socjologów swoiste laboratorium. Oba łady – najpierw socjalistyczny, a potem kapitalistyczny – naruszały ciągłość rozwoju, odwoływały się do norm, wartości, reguł, mentalności odmiennych od dotychczas obowiązujących. Od samego początku, zwłaszcza transformacja kapitalistyczna była monitorowana, liczni badacze zajmowali się diagnozą społeczeństwa polskiego poszukując odpowiedzi na pytania o stabilność nowego ładu społecznego, napięcia między elementami struktury, dynamikę struktur. Z opisu stopniowo wyłaniał się obraz zmian i ich następstw. Takiej, naszkicowanej w dużym skrócie, problematyki dotyczy książka pamiątkowa poświęcona Profesor Wielisławie Warzywodzie Kruszyńskiej. Nawiązuje do Jej dorobku naukowego, do obszarów zainteresowań naukowych, w obrębie których Jubilatka poszukuje prawidłowości zjawisk i procesów, które obserwuje i komentuje. Autorzy tekstów zamieszczonych w tomie, to jej nauczyciele i uczniowie, przyjaciele i koledzy, współpracownicy i podwładni, których spotkała na swojej drodze zawodowej.

Profesor Wielisława Warzywoda Kruszyńska swoją karierę naukową rozpoczęła od analiz struktury społecznej. W jednym z wywiadów mówi: „Jestem uczennicą profesora Włodzimierza Wesołowskiego, który zapoczątkował w naszym kraju systematyczne badania nad strukturą społeczną. Przemianom dokonującym się w tej dziedzinie była poświęcona moja praca doktorska i rozprawa habilitacyjna”.

Książkę pamiątkową poświęconą Autorce tych słów otwiera refleksja na temat dynamiki struktur społecznych i nierówności, ujęć teoretycznych i procesów globalnych. Opis i analiza struktury społecznej dokonywana jest przez poszczególne autorów z różnych perspektyw. Harri Melin w artykule pt. *Nierówności społeczne* koncentruje się na opisie dynamiki nierówności społecznych w rozwiniętych społeczeństwach kapitalistycznych. Społeczeństwa te są bogatsze niż kiedykolwiek, ale podział dóbr wewnątrz tych społeczeństw jest coraz bardziej nierówny. Mimo wielu programów polityki zwalczania ubóstwa, zwiększa się ono, w wielu krajach rośnie też dziedziczenie nierówności. W artykule autor wskazuje ekonomiczne, polityczne i społeczne procesy, które prowadzą do wzrostu nierówności w Europie. Są to neoliberalna polityka gospodarcza, która powoduje, że w wielu krajach działania rynkowe i konkurencja rynkowa zastępują usługi publiczne. W rezultacie pozycja grup społecznych najsłabszych i najbardziej zagrożonych jest zagrożona. W większości krajów europejskich prawica wciela w życie swoje programy polityczne, zorientowane na rynek. W społeczeństwach europejskich mają miejsce dwa równoległe procesy: wzrasta liczebnie klasa średnia i rosną obszary wykluczenia społecznego. W zakończeniu czytamy, że rolą krytycznej analizy socjologicznej jest pokazanie, że zmiana społeczna jest rezultatem działań aktorów społecznych. Rosnące nierówności społeczne są bowiem następstwem świadomych decyzji politycznych i gospodarczych. Chodzi o interesy i walkę o nie.

Nicolai Genov w artykule *Strukturalne możliwości i ograniczenia modernizacji racjonalności organizacyjnej: na przykładzie kryzysu strefy euro* zakłada, że kryzys zadłużenia w strefie euro stwarza możliwość testowania poznawczej i praktycznej przydatności w analizach różnych koncepcji, w tym koncepcji odnoszącej się do struktury i dynamiki procesu funkcjonowania w sytuacji zagrożenia, której poświęcony jest artykuł. Autor formułuje hipotezę, że koncepcja ta umożliwi dekompozycję warunków i wysiłków, zmierzających do rozwiązania problemu kryzysu. Wysiłki są podzielone na etapy i konkretne działania związane z zarządzaniem ryzykiem. Etapy obejmują identyfikację ryzyka, poszukiwanie jego przyczyn, ocenę, reakcje (zarządzanie ryzykiem) oraz ocenę reakcji (tj. ocenę zarządzania ryzykiem). Ponadto koncepcja zakłada analizę wewnętrznych (krajowych i regionalnych) i zewnętrznych (globalnych) oraz gospodarczych, politycznych, organizacyjnych i kulturowych uwarunkowań struktury i dynamiki procesu funkcjonowania w sytuacji ryzyka. Zaprezentowana analiza wskazuje na organizacyjną nieracjonalność wbudowaną w konstrukcję europejskiej unii walutowej, manifestującą się w jej funkcjonowaniu. Kolejną wartością dodaną zastosowanego podejścia do analiz kryzysu strefy euro jest założona w koncepcji integracja opisu, wyjaśnienia i prognoz zarządzania ryzykiem. Integracja ta

otwiera perspektywę dla badań porównawczych na temat zarządzania ryzykiem w sekwencjach czasowych.

Przemiany polskiej struktury klasowej od 1988 r. oraz jej postępujące rozwarstwienie według formalnego wykształcenia, statusu zawodowego i dochodu na głowę obrazuje artykuł Krystyny Janickiej i Kazimierza M. Słomczyńskiego zatytułowany *Od nierówności do polaryzacji: biegunowość struktury klasowej a różnice w postawach natury społecznej i politycznej*. Czytamy w nim, że dystans dzielący bogatych przedsiębiorców od ludzi biednych rośnie w wyniku dwóch procesów, koncentracji kapitału i postępującej pauperyzacji oraz ich strukturalnych konsekwencji. Procesy te odzwierciedlają prawo św. Mateusza, które w uproszczonej wersji mówi, iż ci, co mają dużo będą mieli jeszcze więcej, a ci, co mają mało będą mieli jeszcze mniej. W Polsce wzrastające nierówności społeczne przebiegają w płaszczyźnie klasowej. Na pytanie, czy działanie prawa św. Mateusza znajduje swe przedłużenie w polaryzacji społecznej polegającej na powstawaniu przeciwstawnych sobie obozów w sprawach natury społecznej i politycznej autorzy odpowiadają, odwołując się do danych Polskiego Surveyu Panelowego 1988–2008 (POLPAN) oraz do nowszych danych Centrum Badania Opinii Społecznej.

Następny tekst, Włodzimierza Wesołowskiego, *Teoretyczne aspekty badania elit politycznych* jest poświęcony aspektom teoretycznym i aksjologicznym koncepcji elit, które mogą wpływać – i często wpływają – na quasi-empiryczne lub empiryczne twierdzenia o elitach. W centrum zainteresowania autora znajdują się elity polityczne jako funkcjonalnie wydzielona część elit. Autor proponuje podejście neutralne do badania elit, w odróżnieniu od podejścia elitarystycznego i elitystycznego, zakładając, że przy zachowaniu pewnej staranności można rozdzielać twierdzenia teoretyczne i aksjologiczne. Wyróżniając trzy najogólniejsze perspektywy w ujęciu elit: stratyfikacyjną, instytucjonalną i psychologiczną, opowiada się za tą drugą, jako najbardziej odpowiadającą warunkom współczesnym.

Proponowane podejście zakłada, że oceny, jakie elitom wystawia opinia publiczna lub badacz, mogą i powinny być uzależnione od faktycznych rezultatów działań, które mogą być różne. Należy wystrzegać się z góry powziętych ogólnych ocen, np., że „elita zawsze lepiej rządzi niż większość, jej rządy mogłyby być jedynie gorsze”. Takie twierdzenia wpadają w jawną kolizję z twierdzeniami o demokracji jako realnie funkcjonującym systemie.

Autor poddaje dyskusji znaczenie trzech zjawisk, które ujawniają się w okresie transformacji systemowej: 1) niezakotwiczonych instytucjonalnie zasobów mocy, 2) podziału na elitę i masy, 3) formowania się demokratycznego przywództwa. Twierdzi, że te problemy winny być studiowane w postulowanej perspektywie neutralnej.

Edmund Lewandowski, w kolejnym artykule pt. *Osobliwości struktury społecznej Polski w ujęciu historycznym*, definiując strukturę społeczną jako skład i układ części społeczeństwa, jego podział na segmenty i relacje między nimi (zależności, odległości, hierarchie) wskazuje, że Polskę na tle krajów europejskich wyróżnia syndrom pięciu osobliwości: duże zmiany położenia geograficznego, heterogeniczność etniczna i wyznaniowa, dychotomiczna struktura narodu, prymat duchowieństwa i inteligencji, wędrująca między różnymi dzielnicami stolica kraju. Podkreśla, że Polska wcześniej przemieściła się daleko na wschód, jednak później wróciła na zachód. Jest teraz w tym samym miejscu, co na początku swojej historii. Stanowa i klasowa struktura Polski zmieniała się w wyniku niezwykle wędrowek etnicznych i religijnych. W średniowieczu zamieszkało w Polsce około 200–300 tysięcy osadników niemieckich (chłopów, rycerzy, duchownych). Napływali również Żydzi, Ormianie, Szkoci, Holendrzy, Tatarzy i inni. Granice Polski objęły większość Białorusinów, Ukraińców i Litwinów. Byt i świadomość społeczna miały podwójną strukturę. Przeciętny Polak był albo szlachcicem albo chłopem, rzadko obywatelem. Awangardą narodu było duchowieństwo i inteligencja, rekrutująca się ze wszystkich stanów. Kapitał kraju wędrował z Wielkopolski do Małopolski i Mazowsza. Po wiekach heterogeniczności, polskie społeczeństwo stało się jednorodne etnicznie i religijnie. W sferze publicznej dominuje Kościół rzymskokatolicki.

Jolanta Grotowska-Leder, autorka tekstu *Współczesne ubóstwo w perspektywie strukturalnej* porządkuje dorobek naukowy socjologii na temat ubóstwa, wyróżniając dwie główne pary stanowisk teoretycznych: podejście kulturowe versus podejście strukturalne oraz podejście statyczne versus podejście dynamiczne. Analizy podjęte w artykule skoncentrowane są na stosowaniu perspektywy strukturalnej w refleksji nad współczesnym ubóstwem i obejmują zarówno rozważania teoretyczne, jak i wyniki badań empirycznych datowanych na przełom XIX i XX w. i dynamicznie rozwijanych współcześnie. Rozważania dotyczą relacji między ubóstwem a strukturą społeczną, tzn. udziału i usytuowania biednych w strukturze, zróżnicowania zbiorowości biednych i ryzyka doświadczania biedy z uwzględnieniem takich podstawowych wymiarów jak płeć, wiek czy miejsce zamieszkania oraz dystansów między biednymi a innymi segmentami strukturalnego układu. Społeczny profil współczesnych biednych prezentowany jest z wykorzystaniem podporządkowanych zagadnieniu wybranych wyników badań empirycznych, oraz Eurostatu i GUS.

W artykule *Jakość życia konteksty, koncepcje, interpretacje* Ewa Rokicka przedstawia refleksję dotyczącą koncepcji jakości życia z zamiarem wyznaczenia granic i określenia znaczenia pojęcia jakości życia. Istnieje bowiem wiele terminów, takich jak dobrobyt, dobrostan, poziom życia, zadowolenie z życia oraz, od niedawna, szczęście, które są często stosowane zamiennie z pojęciem

jakości życia, bez dokładnego określenia na czym polegają różnice. Z dokonanego przeglądu literatury wynika, że jakość życia ma wiele, często konkurencyjnych, interpretacji. Ponadto, konceptualizacja jakości życia ewoluowała w czasie i ma wiele empirycznych operacjonalizacji. Wiedza na ten temat może być wykorzystana przy projektowaniu własnego procesu badawczego i wyborze odpowiednich wskaźników w celu porównania wyników. Porównywalność wyników i właściwy pomiar jakości życia mają ważne znaczenie, ponieważ w ostatnim dziesięcioleciu podnoszenie jakości życia stało się strategicznym celem polityki gospodarczej i społecznej.

W analizie zjawisk społecznych szczególnego znaczenia nabierają relacje między teorią socjologiczną a praktyką życia społecznego. Krzysztof Frysztacki w artykule zatytułowanym *Wracając do problemu teorii socjologicznej i praktyki społecznej* zauważa, że teoretyczno-empiryczno-aplikacyjny charakter zarówno dziejów socjologii, jak i jej współczesnej postaci jest jednym z najważniejszych atrybutów socjologii jako dyscypliny naukowej. Jednocześnie podkreśla, że jest to także jeden z podstawowych dylematów, któremu socjologowie jako badacze rzeczywistości społecznej muszą starać się sprostać. Autor poddaje analizie różne stanowiska w kwestii łączenia w socjologii zaangażowania intelektualnego i społecznego, przywołując poglądy na ten temat zawarte między stanowiskiem P. Bourdieu, który uważa, że poprzez kontakty z praktyką socjologia staje się bardziej dojrzała w analizach rzeczywistości społecznej, a ostrą krytykę Davida Horowitza, którego zdaniem stosowanie w badaniach zjawisk społecznych teorii socjologicznych do analiz i interpretacji obszarów praktyki społecznej może powodować więcej problemów niż pożytku. Zdaniem autora rozważań, łączenie refleksji teoretycznej z praktyką społeczną zaznacza się bardzo wyraźnie w refleksji i studiach nad problemami społecznymi, tzn. w ramach socjologii stosowanej, której przedmiotem są niepokojące procesy i zjawiska społeczne. Nie ulega bowiem wątpliwości, że wykorzystywanie różnych podejść teoretycznych umożliwia ujawnienie złożoności świata społecznego, bo to, co socjolog ma do powiedzenia na temat ujawnianego empirycznie problemowego świata jest zawsze przejawem tego, jak ten świat definiuje i interpretuje, stosując w analizie wybrane składniki tej rzeczywistości.

Zaprezentowane w pierwszej części tomu artykuły odnoszą się do struktury, przy czym każdy koncentruje się na nieco innym jej aspekcie. H. Melin, K. Janicka i K.M. Słomczyński skupiają się na perspektywie dystrybucyjnej, pokazując jak nierówny rozdział dóbr rzadkich tworzy reguły wykluczania, hierarchie społeczne oraz wyjaśnia bariery dostępu. Perspektywa organizacyjna obecna jest natomiast w tekście N. Genova, który traktuje ją jako hierarchię dominacji i podporządkowania, w której istnieją określone zasady postępowania oraz konflikty interesów, jako pole gry aktorów posiadających władzę.

Skuteczne przeciwdziałanie nierównościom społecznym, wykluczeniu społecznemu i ubóstwu wymaga wspólnych działań krajowych i międzynarodowych w celu ograniczania degradacji jednostek i grup znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej. Brak odpowiedniej polityki społeczno-gospodarczej i bezrobocie powiększają margines społeczny, wyzwalają patologie, pogarszają stan zdrowotny społeczeństwa. Polityka społeczna powinna zapobiegać wyżej wymienionym zjawiskom. W konstrukcji Unii Europejskiej, wymieniane są, oprócz celów gospodarczych, również cele w zakresie poprawy warunków życia społecznego obywateli krajów członkowskich wraz z wynikającą stąd poprawą jakości życia. Cel ten został nakreślony w traktacie o Unii Europejskiej, podpisanym w Maastricht w 1992 r., art. 2.

Druga część tomu, *Nierówności i ubóstwo – odpowiedzi polityczne* oraz trzecia *Społeczne konsekwencje przemian strukturalnych. Z badań empirycznych* odnoszą się bezpośrednio do głównych zagadnień obecnych w badaniach i publikacjach Jubilatki. W cytowanym już wywiadzie profesor Warzywoda-Kruszyńska tak opisała źródła swoich zainteresowań badawczych:

Kiedy restytucja kapitalizmu w naszym kraju zapoczątkowała jakościowe zmiany w strukturze społecznej, uznałam, że muszą być one systematycznie badane. W latach 90. zmiany te objawiły się przede wszystkim jako powstanie masowego i chronicznego bezrobocia i w konsekwencji, wytworzenie się kategorii społecznej – bezrobotnych. Pracownicy zakładów przemysłowych nieomal z dnia na dzień stawali się zbędni i z przedstawicieli „przodującej klasy robotniczej” przekształcali się najpierw w klientów urzędów pracy, a następnie – w klientów pomocy społecznej. Procesowi temu towarzyszyła pauperyzacja. W Łodzi było to szczególnie widoczne, ponieważ upadały wielkie zakłady przemysłowe, w których często pracowały całe rodziny.

Po 1989 r. Profesor Warzywoda-Kruszyńska skupiła swoje zainteresowanie na biedzie, ekskluzji, dziedziczeniu biedy i biednych dzieciach. W tym zakresie prowadziła badania zarówno w skali lokalnej, w Łodzi, jak i w międzynarodowej, porównawczej perspektywie. Autorzy tekstów zamieszczonych w drugiej i trzeciej części książki to partnerzy międzynarodowych oraz krajowych projektów badawczych, z którymi współpracowała przy ich realizacji.

Dieter Eissel, w artykule pt. *Od państwa opiekuńczego do państwa rywalizującego. Przypadek Niemiec* pokazuje zmiany, jakim podlegała niemiecka, społeczna gospodarka rynkowa w ciągu ostatnich 15 lat. Nowe zjawiska to głównie: prywatyzacja niektórych usług wcześniej świadczonych przez państwo, częściowa komercjalizacja systemu emerytalnego, wprowadzenie *welfare mix*, tj. systemu, w którym rząd, organizacje prywatne i organizacje *non profit* działają wspólnie w dziedzinie pomocy społecznej i przejście od opieki społecznej do *workfare* – systemu, w którym otrzymujący zasiłek muszą w zamian wykonywać jakąś pracę. Autor śledzi te

przemiany, wskazując najbardziej istotne czynniki, głównie w sferze systemu emerytalnego, ubezpieczeń zdrowotnych, rynku pracy i systemu podatkowego, które przyczyniły się do zmian. Analizuje również kontekst polityczny przemian oraz społeczne konsekwencje wprowadzenia neoliberalizmu.

Socjologowie z Estonii, Dagmar Kutsar, Kairi Kasearu i Avo Trumm w tekście *Outsiderzy mimo woli oraz ci, którzy postanowili wziąć sobie wolne. Młodzi Estończycy poza systemem edukacji i rynkiem pracy* przyglądają się młodzieży, której przejście do dorosłego życia odbiega od przyjętego wzoru. Opierając się na danych z estońskiego BAEL (2011) i 15 wywiadach swobodnych z 2012, przedstawiają wewnętrzne zróżnicowanie tej grupy młodzieży na „outsiderów mimo woli” i młodzież, która dobrowolnie „wzięła sobie wolne”. Cechą wspólną obu grup jest wykluczenie z mechanizmów społecznych i regulacji, co powoduje, że wymagają szczególnej społecznej i politycznej uwagi.

Lynda Henley Walters, autorka artykułu pt. *Międzypokoleniowe dziedziczenie ubóstwa: złe wieści dla dzieci, wyzwanie dla polityki społecznej*, koncentruje rozważania na problemie dziedziczenia biedy w kontekście doświadczeń dzieci i działań podejmowanych w ramach polityki społecznej. Autorka przypomina wyniki międzynarodowych badań porównawczych, które dowodzą, że dzieci są najbardziej narażone na ryzyko życia w ubóstwie, co prowadzi do reprodukcji biedy. Wskazując najistotniejsze czynniki wpływające na taki stan rzeczy, autorka podkreśla współzależność uwarunkowań społecznych z uwarunkowaniami genetycznymi, które łącznie oddziałują na szanse dzieci dorastających w rodzinach o niskim statusie społeczno-ekonomicznym. Transmisja ubóstwa w takim ujęciu jest zjawiskiem jeszcze bardziej wielowymiarowym niż w klasycznych ujęciach socjologicznych. Zdaniem autorki, w badaniach procesu dziedziczenia biedy nie powinno się abstrahować od czynników biologicznych determinowanych często przez środowisko społeczne, którego wpływ jest zróżnicowany zarówno w zależności od głębokości, czasu doświadczenia, jak i etapu rozwoju, w którym dziecko odczuwa skutki materialnej deprivacji rodziny. Istotne są też implikacje wyników badań we wskazanym obszarze, dla polityki społecznej. Ta, jeśli ma być zorientowana na skuteczną redukcję zjawiska dziedziczenia ubóstwa, powinna uwzględniać zarówno złożoność problematyki szeroko pojmowanego dobrostanu dzieci, jak i interweniować na jak najwcześniejszych etapach ich rozwoju biologicznego, psychicznego i społecznego.

Artykuł Danuty Walczak-Duraj pt. *Ład aksjonormatywny w gospodarce rynkowej – ciągłość czy zmiana?* poświęcony jest rozważaniom dotyczącym z jednej strony uwarunkowań składających się na instytucjonalizację i instrumentalizację koniecznych standardów aksjologicznych w sferze gospodarki rynkowej, opartej na logice wolności negatywnej, z drugiej zaś uwarunkowań składających się na kryzys ekonomiczny ukazany w perspektywie jego społecznego

przejawiania się. Jest to próba względnego uporządkowania najważniejszych źródeł kryzysu finansowego, ukazywanych w perspektywie jego społecznego przejawiania się.

Autorka wskazuje na wiodące, choć niekiedy bardzo zapośredniczone, źródła kryzysu występujące w świecie liberalnej gospodarki na poziomie makro, mezo i mikrospołecznym. Zalicza do nich, po pierwsze, narastające paradoksy współczesnej demokracji liberalnej, w której większe znaczenie przywiązuje się do rozwiązań proceduralnych, a nie substancjalnych; po wtóre, bagatelizowanie rosnących nierówności społecznych, określających m.in. poziom aktywności obywatelskiej, poziom zaufania społecznego i zdrowie, podczas gdy wyniki badań empirycznych ujawniają „tęsknotę społeczeństw za równowagą”; po trzecie, pielęgnowanie trwałych wartości, wspólnoty i rodziny oraz traktowanie wartości społecznych i etycznych nie w kategoriach gry, ale w sposób autoteliczny; po czwarte, zideologizowane przekonania (a nie wiedza) na temat życia społeczno-gospodarczego i zideologizowana wiedza ekspercka elit politycznych w państwach, w których dominuje neoliberalny model gospodarki. Rozważania autorki koncentrują się zatem wokół podstawowego pytania, czy ład aksjonormatywny konieczny w gospodarce rynkowej winien być nadal wyprowadzany z neoliberalnych podejść i rozwiązań instytucjonalnych, czy też konieczna jest nowa, mniej zideologizowana wersja współczesnego liberalizmu gospodarczego.

Kolejny tekst, Jacka Wodza, zatytułowany *Polityczne wymiary różnicowań regionalnych w Polsce. Kilka refleksji z punktu widzenia socjologii i antropologii polityki* jest analizą polskiego różnicowania regionalnego po 1990 r. Autor pokazuje proces ewolucyjnego odtwarzania i tworzenia się tożsamości regionalnych (od regionów administracyjnych po tożsamościowe). Charakteryzuje typy reprezentacji politycznej w polskich regionach oraz zastanawia się czy regiony są samodzielnymi podmiotami polityki unijnej. Autor pyta o to, jak wyglądają relacje regiony – centrum w perspektywie budowy strategii rozwojowych regionów i wreszcie jakie są pozytywne i negatywne strony koncentracji możliwości rozwojowych w Warszawie.

W artykule Grażyny Mikołajczyk-Lerman pt. *Dziecko niepełnosprawne – czy pełnoprawny obywatel?* czytamy: „Prawa człowieka jako obywatela rozpoczynają się od realizacji jego praw jako dziecka. Brak realizacji tych praw i zaspokajania potrzeb najmłodszych, i tym samym najsłabszych obywateli powoduje, iż najczęściej niewielkie są ich szanse na godziwe życie w przyszłości”. Mając na uwadze ogrom problemów związanych z sytuacją dziecka żyjącego w trudnych warunkach, autorka w artykule uwzględnia tematykę związaną z wybranymi problemami zagrożonego dzieciństwa. Do takich sytuacji zalicza sytuację dziecka niepełnosprawnego i jego rodziny, podejmuje także tematykę ochrony praw dziecka niepełnosprawnego w świetle międzynarodowych i polskich dokumentów

prawnych, koncentrując się na pojęciu godności i podmiotowości dziecka w obliczu prawa. Niepełnosprawność w dzieciństwie zagraża wykluczeniem społecznym z edukacji i grona rówieśniczego na tym etapie życia oraz z rynku pracy w dorosłym życiu, a więc także w przyszłości, szczególnie jeśli dziecko dorasta w niedostatku. Żeby przeciwdziałać temu zagrożeniu niezbędna jest interwencja wspierająca zarówno dzieci i młodzież, jak i ich rodziny. Brak kapitału rodzinnego i możliwości inwestowania w dziecko sprawia, że tylko wsparcie z zewnątrz (przede wszystkim poprzez odpowiednią pomoc socjalną i adekwatny system edukacyjny) może przerwać tę niekorzystną trajektorię ich życia, a dziecko niepełnosprawne w przyszłości nie będzie niesamodzielnym niepełnosprawnym dorosłym.

Skutki współczesnych przemian strukturalnych obejmują szeroki kompleks zjawisk doświadczanych w skali globalnej, regionalnej i lokalnej. Współczesne koncepcje rozwoju struktur społeczno-przestrzennych, obok ujęć koncentrujących się na ekonomicznych czynnikach wzrostu takich jak: siła robocza, kapitał finansowy czy zasoby naturalne, coraz większą uwagę poświęcają jakości czynników ludzkich funkcjonujących w danym środowisku. Od ponad 40 lat podkreśla się znaczenie kapitału ludzkiego jako czynnika rozwoju lokalnego i regionalnego ujmowanego w kategoriach ekonomicznych. Artykuł Pawła Starosty pt. *Sieciowy komponent kapitału społecznego*, otwierający trzecią część opracowania dotyczy sieciowego wymiaru kapitału społecznego i jego znaczenia dla pozycji materialnej mieszkańców województwa łódzkiego oraz jego poszczególnych powiatów. Do ważnych i interesujących wniosków z przeprowadzonych analiz należy zaliczyć ujawnienie, że w sytuacji relatywnie niskiego poziomu rozwoju ekonomicznego regionu, przy równocześnie silnym oddziaływaniu wartości materialnych jako głównego kryterium sukcesu życiowego, jego poszczególni mieszkańcy koncentrują się bardziej na indywidualnym zaspokajaniu potrzeb aniżeli na wytwarzaniu dobra wspólnego.

Z kolei Kazimiera Wódz i Jolanta Klimczak-Ziółek w artykule zatytułowanym „*Spoleczne implikacje przekształceń strukturalnych w dawnych okręgach przemysłowych Europy*” koncentrują uwagę na zjawiskach, które występują w szczególnych przestrzeniach, do których należą stare obszary przemysłowe. Ich mieszkańcy szczególnie mocno odczuli skutki trzech procesów: deindustrializacji, modernizacji i transformacji kapitalistycznej. Autorki proponują rządziej stosowaną perspektywę analizy tych zjawisk. Przedmiotem studiów, których wyniki omawiają w artykule, czynią napięcia społeczne związane z procesami restrukturyzacji przestrzeni starych rejonów przemysłowych Europy. Podstawę empiryczną prezentowanych w artykule analiz stanowią badania przeprowadzone w latach 2008–2011 w ramach 3-letniego międzynarodowego projektu badawczego SPHERE (*Space, Place and the Historical and contemporary articulations*

of regional, national and European identities through work and community in areas undergoing economic REstructuring and regeneration). Przyjmując perspektywę kulturową R. Williamsa, wykorzystują narracje biograficzne mieszkańców dawnych osiedli robotniczych dla rekonstrukcji struktur ich doświadczeń (*structures of feeling*) w kontekście kształtujących się dystansów i napięć społecznych. Analizy mają charakter porównawczy, gdyż badania zrealizowano w kilku europejskich okręgach przemysłowych: w Dearne Valley w Anglii, Norymberdze w Niemczech, w Zonguldak w Turcji, w Eldzie i Alcoy w Hiszpanii oraz w Evry i Corbeil-Essonnes we Francji, a w Polsce w Będzinie i w Rudzie Śląskiej.

Autorzy kolejnego artykułu zatytułowanego *Autopercepcja społecznego położenia w kontekście zmian struktury społecznej w perspektywie regionalnej i ogólnopolskiej*, Maria Zielińska i Tomasz Kołodziej, skupiają uwagę na przekształcaniach struktury społecznej jednego regionu – województwa lubuskiego – w kontekście percepcji położenia w strukturze społecznej w odniesieniu do obiektywnie mierzonej pozycji społecznej, wyznaczonej przez miejsce w strukturze zawodowej, wykształcenie i dochody. W rozważaniach autorzy poszukują odpowiedzi na pytanie: Czy i w jakim stopniu czynniki o charakterze indywidualnym, regionalnym i globalnym wyjaśniają dokumentowane w licznych badaniach istotne różnice w samoocenie własnego położenia społecznego. Analizy samooceny miejsca w strukturze społecznej dokonywane są przez jednostki w kontekście zmian, które wystąpiły w ich zawodowych biografiach w okresie pięciu lat – między rokiem 2004 a 2009. Artykuł stanowi empiryczne studium przeobrażeń wybranych elementów świadomości społecznej odnoszących się przede wszystkim do zmian struktury społecznej zachodzących w warunkach integracji Polski z Unią Europejską. Autorzy założyli, że zjawiska i procesy społeczne związane z akcesją Polski do UE zdynamizowały strukturę społeczną, nastąpiły indywidualne przesunięcia w strukturze zawodowej i klasowej, a w ich konsekwencji zmiany w sferze świadomości położenia społecznego. Empiryczną podstawą analiz są wyniki kilku badań longitudinalnych: Lubuskiego Sondażu Społecznego, Polskiego Generalnego Sondażu Społecznego oraz POLPAN-u (Polskich Badań Panelowych). Artykuł mieści się w nurcie szeroko rozumianych rozważań nad przeobrażeniami struktury społecznej, kanwą teoretyczną prowadzonych analiz empirycznych są socjologiczne teorie struktury i ruchliwości społecznej.

Ponad stuletnia historia badań ubóstwa wskazuje na stopniowe zbliżanie się badacza do badanej rzeczywistości, na dążenie do uwzględnienia punktu widzenia osób biednych i wykluczonych. Ten nurt analiz rozwija współcześnie w Polsce Elżbieta Tarkowska, która badając w zespole różne zjawiska z zakresu ubóstwa, koncentruje się na podmiotowym, subiektywnym, kulturowym ich wymiarze, tzn. na tym, co myślą i co odczuwają ludzie żyjący w ubóstwie, stosując różne techniki zbierania danych jakościowych. Artykuł Elżbiety Tarkowskiej pt. *Biedni*

o politykach, ujawnia poglądy i stanowiska współczesnych biednych w ważnych dla nich sprawach. Autorka rekonstruuje na podstawie wyników badania *Biedni o sobie* zrealizowanego w 2011 r. subiektywny wymiar ubóstwa, pokazuje sposoby przeżywania i odczuwania przez biednych ich niekorzystnej sytuacji, ujawniając, że towarzyszące im w relacjach społecznych (z pracodawcami, urzędnikami, pracownikami socjalnymi, księżmi, policjantami, lekarzami, nauczycielami, a także sprzedawcami w sklepie) odczucia i emocje, m.in. wstyd, poczucie krzywdy, lekceważenia, upokorzenia, oraz to, że są niedostrzegani przez pracujących w instytucjach, z którymi się kontaktują, i przez polityków. Rekonstruowane z wypowiedzi biednych charakterystyki ich sytuacji wskazują na osamotnienie, brak wsparcia i zrozumienia ze strony otoczenia oraz świadomość, że mogą polegać tylko na sobie. Rozważania prezentowane w artykule mają funkcje poznawcze i aplikacyjne. Biednych w kontakcie z różnymi instytucjami wsparcia, cechuje poczucie wykluczenia co nie sprzyja poszukiwaniom sposobów zmiany tej niekorzystnej sytuacji.

W studiach nad współczesnym ubóstwem coraz powszechniej stosowany jest paradygmat jakościowy w postaci badań biograficznych. Metoda biograficzna, jak dowodzą Agnieszka Golczyńska-Grondas i Małgorzata Potoczna, autorki artykułu pt. *Znaczenie badań biograficznych w analizach ubóstwa i wykluczenia społecznego*, od momentu, w którym odkryto jej znaczenie w badaniach społecznych, jest wykorzystywana w analizach zjawisk dezintegracji społecznej i ich konsekwencji w formie biedy, bezrobocia, zachowań anormatywnych, zjawisk określanych dzisiaj w kategoriach wykluczenia społecznego. W kierowanym przez Warzywodę-Kruszyńską łódzkim zespole badającym współczesne procesy pauperyzacji, wywiady biograficzne i narracyjne stanowią istotne źródło gromadzenia danych na temat funkcjonowania ludzi żyjących na marginesie głównego nurtu społeczeństwa i zagrożonych ekskluzją społeczną. Dokonując przeglądu tych badań autorki wskazują, że dane biograficzne umożliwiają analizę ważnych aspektów wykluczenia społecznego, m.in. funkcjonowania zubożałych sąsiedztw i zamieszkujących je rodzin, układów rodzinnych, pełnionych ról społecznych, tożsamości wykluczonych oraz działań instytucji i organizacji o charakterze edukacyjnym i pomocowym i ich roli w życiu ludzi doświadczających ubóstwa i wykluczenia społecznego. Jednocześnie podkreślają one, że stosowanie metody biograficznej w badaniach zbiorowości defaworyzowanych społecznie dostarcza pogłębionego, wielowymiarowego obrazu ich życia, i w ten sposób przyczyniają się do rozwoju nauk społecznych, ale także skłaniają do refleksji o charakterze metodologicznym i etycznym. Badania biedy i wykluczenia społecznego związane są bowiem z koniecznością rozstrzygnięcia dylematów etycznych w związku z niebezpieczeństwem uruchomienia lub pogłębienia procesów stygmatyzacyjnych w wyniku ich prowadzenia i publikowania ich wyników.

Refleksja nad przekształceniami struktury społecznej w społeczeństwach epoki postmodernistycznej i jej konsekwencjami dotyczy zjawisk makro-, mezo- i mikrostrukturalnych. Dwa teksty zamykające zawartość książki: pierwszy Zdzisławy Kawki pt. *Przemiany rodziny w Polsce z perspektywy statystycznej. Między kryzysem a nadzieją*, oraz drugi Piotra Szukalskiego pt. *Rodzina przyszłości w perspektywie demograficznej*, dotyczą transformacji w sferze życia rodzinnego. Przedmiotem artykułu Zdzisławy Kawki jest analiza zmian w rodzinie polskiej w długiej perspektywie czasowej – w ostatnich 50 latach (1960–2010). Wykorzystując dostępne dane statystyczne i wyniki badań socjologicznych autorka weryfikuje tezy o kryzysie rodziny i jej rozpadzie. Stosując różnorodne wskaźniki (m.in. wiek zawierania małżeństw, wielkość gospodarstwa domowego, dzietność, liczbę zawieranych małżeństw i rozwodów), ujawnia tendencje zmian w rodzinach polskich, m.in. wzrost odsetka rodzin niemających prawnej podstawy i rodzin samotnych rodziców oraz upowszechnianie się wzorów życia w pojedynkę (single). Natomiast Piotr Szukalski uzupełnia charakterystykę współczesnych rodzin polskich formułując, na podstawie danych demograficznych, tezy o procesach wertykalizacji sieci rodzinnej w rezultacie upowszechnienia się wielopokoleniowości, przy jednoczesnym zmniejszaniu się liczby osób wchodzących w skład jednego pokolenia. Autor konstatuje, że współczesna polska rodzina staje się coraz bardziej instytucją wielopokoleniową, łączącą jednostki, które w ramach jednego pokolenia odznaczają się większą – w porównaniu do przeszłości – homogenicznością wieku, które coraz dłużej współegzystują, co zmienia tradycyjne relacje między nimi. Rodzina polska staje się także instytucją w pewnym stopniu niedookreśloną wskutek pojawiania się nietradycyjnych form życia małżeńsko-rodzinnego – związków nieformalnych, samotnego macierzyństwa, rozwodów, małżeństw powtórnych osób rozwiedzionych, rodzin zrekonstruowanych i związków osób tej samej płci. Zmianie podlega również ekonomiczna podstawa rodziny – gospodarstwo domowe, którego wielkość się kurczy, choć jednocześnie wydłuża się czas indywidualnego przebywania w nim wszystkich członków rodziny. Obserwowane w ostatnich dekadach, a podlegające przyspieszeniu w dwóch ostatnich dziesięcioleciach, zmiany struktur rodzinnych skłaniają, zdaniem autora, do pytania o trwałość obserwowanych tendencji i model, ku któremu zmierza rodzina polska.

Jolanta Grotowska-Leder, Ewa Rokicka

PROFESOR WARZYWODA-KRUSZYŃSKA O SWOIM ŻYCIU

Wywiad *Magdaleny Rek-Woźniak* i *Wojciecha Woźniaka*

Pani Profesor, zacząć musimy od pytania tyleż banalnego, co niezbędne-go. Dlaczego socjologia? Gdy w latach 60. rozpoczynała Pani studia nie był to zapewne jeden z najpopularniejszych kierunków?

Socjologia miała być dla mnie tylko chwilowym zaczepieniem, żeby nie stracić roku, uzupełnić znajomość drugiego języka nowożytnego i za rok zdać na filologię germańską (na Uniwersytet Wrocławski, ponieważ w latach 60. nie było tego kierunku na Uniwersytecie Łódzkim). Na germanistykę wybierałyśmy się razem z moją przyjaciółką – Dziką Smelą (obecnie Kawką, do niedawna profesor Uniwersytetu Łódzkiego, a obecnie profesor Uniwersytetu Medycznego). Kiedy okazało się, że musimy zdać egzamin wstępny, oprócz niemieckiego, z jeszcze jednego języka nowożytnego, a my uczyłyśmy się łaciny, zdecydowałyśmy, że pójdziemy na rok na jakikolwiek kierunek studiów, na który trzeba zdać te same egzaminy, co na germanistykę, ale bez drugiego języka nowożytnego. Takim kierunkiem okazała się socjologia, o której wcześniej ani my ani nasi nauczyciele z liceum nic nie wiedzieli. Ale przecież miałyśmy tam studiować tylko jeden rok, nauczyć się angielskiego, który na socjologii był obowiązkowy, i w następnym roku zdać na germanistykę. Nie miałyśmy pojęcia, że właśnie od tego roku rozpoczął się prawdziwy szturm na socjologię i na jedno miejsce przypadało kilkunastu kandydatów. Przyczyną tego stanu rzeczy mogło być przeniesienie socjologii na Uniwersytecie Łódzkim z Wydziału Historyczno-Filozoficznego na Wydział Ekonomiczny. Wprowadzenie nowej nazwy kierunku – socjologia pracy i organizacja przemysłu oraz zmian w programie kształcenia okazało się bardzo atrakcyjne dla ówczesnych maturzystów.

Czyli jednak już wówczas zaczynała się »moda na socjologię«. Jakie były pierwsze wrażenia ze studiów i czy szybko porzuciła Pani pomysł o germanistyce?

Dopiero, gdy obie z Dziką znalazłyśmy się na liście przyjętych, uświadomiłyśmy sobie, że dostałyśmy się na kierunek elitarny, studiowanie na którym jest wyróżnieniem, a nie „przechowalnią”. Choć zajęcia na socjologii okazały się

bardzo interesujące, ja jeszcze po drugim roku miałam zamiar studiować germanistykę. Głównie dlatego, że pojawiła się możliwość studiowania na tym kierunku za granicą i chciałam się o takie stypendium ubiegać.

Co spowodowało zmianę planów?

Wniosek musiał być poparty przez kierownika odpowiedniej katedry, w której się studiowało. Poprosiłam o opinię profesora Jana Lutyńskiego, który odbył ze mną długą rozmowę, w rezultacie której zrezygnowałam z uczestnictwa w tym konkursie. Pan Profesor powiedział wtedy, że jego zdaniem mam zadatki na dobrego socjologa i nie wyobraża sobie mnie jako tłumacza kabinowego, który tylko przekazuje cudze wypowiedzi. Mówił, że jako socjolog badacz mogę zrobić znacznie więcej i zdaniem Profesora, bardziej odpowiada to mojemu temperamentowi. Jestem Panu Profesorowi bardzo wdzięczna za tę rozmowę. Sprawiała ona, że uznałam socjologię za „mój” kierunek studiów.

A kiedy zaczęła Pani myśleć, że z socjologią może wiązać się także Pani praca zawodowa?

Stało się tak dzięki innemu nauczycielowi akademickiemu – profesorowi Włodzimierzowi Wesołowskiemu, którego wykłady z makrostruktur po prostu mnie zafascynowały. Po egzaminie Profesor zaproponował mi stypendium naukowe i udział w Jego seminarium magisterskim. Zaproszenie uznałam za wielkie wyróżnienie, natomiast pobieranie stypendium naukowego – za ewentualne ograniczenie wyboru kariery zawodowej po studiach.

Czyżby miała Pani już wtedy inne, niezwiązane z socjologią, plany?

Byłam aktywnym instruktorem harcerskim w stopniu harcmistrza i miałam zamiar po studiach pracować w Komendzie Chorągwi ZHP. Obawiałam się, że te plany mogą być zniweczone przez pobieranie stypendium, którego beneficjenci powinni poświęcić się karierze naukowej. Znowu rozmawiałam w tej sprawie z Profesorem Lutyńskim, który pocieszył mnie, że wcale nie jest pewne, że będę musiała pracować na uczelni po studiach, ponieważ są trudności z etatami. Dodał jednak, że może zmienię zdanie uczestnicząc w prawdziwych badaniach i sama będę chciała pracować na uczelni. I znowu jestem winna wdzięczność Profesorowi Lutyńskiemu, którego słowa o fascynacji badaniami okazały się w moim przypadku prorocze. Po skończeniu studiów nie chciałam już robić nic innego niż prowadzić badania i dzielić się ze studentami i szerszą publicznością ich wynikami.